

Sygn. akt I C 498/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Tomasz Makaruk

Protokolant – Kinga Dzieniszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2019 r. w Zambrowie

sprawy z powództwa małoletniej R. B. reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową matkę E. M.

przeciwko (...) W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanej (...) W. na rzecz małoletniej R. B., reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową matkę E. M. tytułem:

- zadośćuczynienia kwotę 11.000 (jedenaście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12.09.2017 r. do dnia zapłaty,

- sumy potrzebnej na koszty leczenia kwotę 13.000 (trzydzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 09.01.2019 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. zasądza od pozwanej (...) W. na rzecz małoletniej R. B., reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową matkę E. M. kwotę 5.217 (pięć tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Zambrowie) od pozwanej (...) W. kwotę 2.288,37 (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt osiem i 37/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 498/17

UZASADNIENIE

Małoletnia R. B. reprezentowana przez przedstawicielkę ustawową – matkę E. M. w pozwie skierowanym przeciwko (...) W. domagała się zasądzenia kwoty 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.000 zł tytułem częściowego odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu żądania pozwu wskazano, że w dniu 6 lipca 2016 r. w Z. przy ul. (...) kierując pojazdem marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ubezpieczonym w (...) W. potrafiła jadąc rowerem małoletnią R. B.. M. L. przyznała się do spowodowania przedmiotowego zdarzenia, w związku z czym został wydany w stosunku do niej przez Sąd Rejonowy w Zambrowie wyrok nakazowy w dniu 7 czerwca 2017 r. w sprawie II W 384/17. W związku ze zdarzeniem małoletnia R. B. przebywała od 6 do 14 lipca 2016 r. w Klinice (...) w B.. Małoletnia doznała otwartej rany powłok głowy, otwartej rany innych części nadgarstka i ręki, stłuczenia dolnej części grzbietu i miednicy, licznych urazów brzucha, dolnej

części grzbietu i miednicy. Po wypisaniu kontynuowała leczenie w Klinice (...) w B. oraz w Szpitalu (...) w Z.. Małoletnia kontynuuje rehabilitację. Na jej ciele pozostały po wypadku trwałe blizny, w tym na dłoniach oraz nadgarstkach. U małej po wypadku pojawiły się problemy emocjonalne, przez co musiała uczęszczać do P. Z..

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, że w związku z zaistniałą szkodą, decyzją z dnia 3 sierpnia 2017 r. przyznano powódce kwotę 5.321 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 302,40 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu oraz kwotę 987 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Kwoty te, zdaniem pozwanej, w całości wyczerpują wszelkie roszczenia powódki z tytułu wypadku z dnia 6 lipca 2016 r. W kolejnych pismach składanych w toku postępowania strona pozwana konsekwentnie wskazywała, iż podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 26 czerwca 1969 r. w sprawie II PR 217/69, że prawa żądania zwrotu lub wyłożenia z góry kosztów leczenia nie pozbawia poszkodowanego okoliczność, że korzysta on z leczenia w ramach NFZ, jeżeli zostanie tylko wykazane, iż celowe jest stosowanie takich metod leczenia, zabiegów lub środków leczniczych, które nie wchodzą w zakres świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego. W ocenie pozwanej, strona powodowa nie sprostała temu obowiązkowi.

Pismem, które wpłynęło do tutejszego Sądu dnia 3 stycznia 2019 r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu w ten sposób, że zamiast żądanej kwoty 1.000 zł tytułem częściowego odszkodowania wniosła o zasądzenie kwoty 13.000 zł, jako średnich, według opinii biegłego, kosztów przeprowadzenia niezbędnych zabiegów, które pozwolą maksymalnie zniwelować widoczność blizn, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 03 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty od kwoty 12.000 zł oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1.000 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Odpis tego pisma został doręczony pełnomocnikowi pozwanej dnia 8 stycznia 2019 r.. Do chwili zamknięcia rozprawy strona pozwana nie ustosunkowała się do rozszerzonego żądania.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 6 lipca 2016 r. w Z. przy ul. (...) kierując pojazdem marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) potrafiła jadąc rowerem R. B.. R. B. w chwili wypadku miała 8 lat. Sprawczyni zdarzenia w chwili powstania szkody posiadała aktualne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) W..

M. L. przyznała się do spowodowania przedmiotowego zdarzenia, w związku z czym został wydany w stosunku do niej przez Sąd Rejonowy w Zambrowie wyrok nakazowy w dniu 7 czerwca 2017 r. w sprawie II W 384/17.

Po wypadku mała R. B. została zaopatrzona medycznie w Szpitalu (...) w Z., gdzie opatrzone jej ręce i głowę oraz podłączono pod kroplówkę z usztywnieniem. Następnie, jeszcze tego samego dnia została skierowana na dalsze leczenie do Kliniki (...) w B., gdzie była leczona w okresie 6-14 lipca 2016 r. i wypisana z rozpoznaniem: uraz śródczaszkowy – wstrząśnienie, otwarta rana powłok głowy, otwarta rana innych części nadgarstka i ręki, stłuczenie dolnej części grzbietu i miednicy, liczne powierzchowne urazy brzucha, dolnej części grzbietu i miednicy. W trakcie pobytu w klinice zastosowano wobec niej leczenie farmakologiczne oraz wykonano chirurgiczne zaopatrzenie ran głowy, tułowia i kończyn. Dostawała cały czas kroplówki przeciwbólowe. Na ciele miała liczne rany, największe obrażenia były na rękach, ale też na lewej części twarzy, na piersiach i plecach. Na głowie oraz lewym boku miała rany wymagające szycia chirurgicznego. W szpitalu oraz w późniejszym czasie po powrocie do domu trzeba było nakładać na jej twarz maść cholesterolową. Przez ok. 3 tygodnie po opuszczeniu szpitala mała jeździła wraz z matką dwa razy w tygodniu na zmiany opatrunków oraz zdjęcie szwów do B.. Przez całe wakacje po wypadku nosiła opatrunki i musiała nosić czapkę chroniącą skórę głowy przed słońcem. Następnie mała była leczona ambulatoryjnie w P. (...), (...). Po wakacjach wróciła do szkoły, gdzie musiała nosić specjalne siatki i bandaże osłaniające ręce, których bardzo się wstydziła.

R. B. uczęszcza od października 2016 r. na rehabilitację mającą na celu zmniejszenie blizn. W jej trakcie ma wykonywane zabiegi laserowe i jonoforezę. Wskutek wypadku z dnia 6 lipca 2016 r. u R. B. pozostały widoczne liczne blizny o różnym charakterze i wyglądzie:

- na twarzy, nad lewym łukiem brwiowym, cienka linijna blizna długości około 2 cm, delikatnie odbarwiona,
- na owłosionej skórze głowy, w tylnej, lewej części, okolicy czołowej linijna blizna szerokości około 2 mm w kształcie litery Y o długości około 2-3 cm, lekko odbarwiona,
- w lewej bocznej okolicy podbrowej szeroka na około 1 cm płaska hipertroficzna, przerostowa blizna, długości około 4-5 cm, lekko odbarwiona w porównaniu do otoczenia,
- na udzie lewym, jego bocznej, zewnętrznej części owalna, lekko hipertroficzna blizna, o średnicy około 4 cm, znacznie odbarwiona w porównaniu do skóry otaczającej,
- na ręku prawym w zakresie grzbietowej części dłoni, w okolicy pomiędzy palcem środkowym a kciukiem zlewające się ze sobą płaskie, hipertroficzne, z lekkim beleczkowaniem blizny, obejmujące powierzchnię kilku – kilkunastu centymetrów kwadratowych o nierównym kolorycie: z miejscowymi lekkimi odbarwieniami i przebarwieniami,
- na ręku lewym grzbietowej części nadgarstka widoczna owalna hipertroficzna, niejednorodna strukturalnie blizna o średnicy około 4 cm o nierównym kolorycie,
- mniejsze, mało widoczne barku, piersi lewej, okolicy łopatki i kostki zewnętrznej nogi lewej.

Aktualny stan medycyny nie pozwala na trwałe usunięcie blizn powstałych u R. B. wskutek wypadku z dnia 6 lipca 2016 r.

W celu zniwelowania płaskich hipertroficznym blizn można stosować lasery frakcyjne Erb-Y., ponieważ są najmniej bolesne lub lasery frakcyjne CO₂ dające najlepsze efekty w połączeniu z zabiegami (...) lub wymiennie z klasyczną mezoterapią. Aby uzyskać jakikolwiek efekt należy wykonać serie takich zabiegów (3-5 w odstępie 4-6 tygodni). Aby poprawić wygląd blizny przerostowej na lewym podudziu należy skojarzyć iniekcje sterydowe z krioterapią. Szacunkowy koszt pojedynczego zabiegu na powierzchnię mniej więcej jednej dłoni wynosi: laserem Erb-Y. od 300 zł do 800 zł, laserem CO₂ od 500 zł do 1.000 zł, (...) od 400 zł do 1.000 zł, mezoterapii od 200 zł do 500 zł, iniekcji sterydowych (wizyta oraz zabieg) od 100 zł do 200 zł, krioterapii od 50 zł do 200 zł. Żaden z tych zabiegów nie jest refundowany przez NFZ.

Wskutek wypadku małaletnia doznała uszczerbku polegającego na: trwałym oszpeceniu bez zaburzeń funkcji (1%), uszkodzeniu skóry na odsłoniętych częściach obu rąk (2% ręka prawa i 1% ręka lewa) oraz blizny zlokalizowanej na zewnętrznej bocznej części uda (1%).

Dolegliwości bólowe okolic ran spowodowanych urazem bezpośrednio po wypadku wynosiły 10 punktów w skali (...). Małaletnia bóle odczuwała około 3 miesiące, stopniowo zmniejszały się. Bezpośrednio po wypadku R. B. wymagała pomocy osób trzecich, w tym personelu medycznego oraz rodziny. Wymagała pomocy w podstawowych czynnościach życiowych przez około 3 miesiące. Obecnie małaletnia nie wymaga dalszego leczenia w zakresie chorób z chirurgii ogólnej związanych z wypadkiem.

Po wypadku R. B. bała się jazdy na rowerze, samodzielnego przechodzenia przez jezdnię. Z uwagi na liczne blizny bała się powrotu do szkoły, czuła się skrępowana uczestnicząc w zajęciach na basenie. Często przypominał jej się moment wypadku. Bała się, że z powodu blizn rówieśnicy będą jej dokuczać w szkole. Blizny, które posiada stale przypominają jej o wypadku.

Od 21 września 2016 r. do 9 czerwca 2017 r. R. B. objęta była pomocą psychologiczną w P. Z. w związku z problemami emocjonalnymi będącymi skutkiem wypadku komunikacyjnego.

Małoletnia R. B. na skutek zdarzenia komunikacyjnego doznała cierpień w postaci urazu psychicznego (intensywny strach, bezradność, oraz dezintegracja zachowania) skutkującego wystąpieniem zespołu stresu pourazowego ((...)) oraz współwystępujących zaburzeń adaptacyjnych nasilonych w stopniu nieznacznym, które utrzymują się do chwili obecnej pod postacią reakcji lękowo – depresyjnych. Intensywność i długotrwałość negatywnych przeżyć emocjonalnych związanych z uczestnictwem przez R. B. w zdarzeniu z dnia 6 lipca 2016 r. utrudnia jej codzienne funkcjonowanie, w tym obniża motywację do pokonywania trudności. Przedmiotowy wypadek wpłynął negatywnie na dalszy rozwój psychiczny i emocjonalny małoletniej. Nasila niepewność, smutek, lęk, zamknięcie w sobie, drażliwość, zamartwianie się, pesymistyczna ocenę przeszłości i perspektyw na przyszłość.

W dniu 5 lipca 2017 r. pełnomocnik małoletniej R. B. wezwał (...) W. do zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznałą krzywdę oraz kwoty 1.944 zł tytułem należnego odszkodowania w terminie 30 dni od otrzymania wezwania. Decyzją z dnia 3 sierpnia 2017 r. ubezpieczyciel przyznał R. B. kwotę 5.321 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 302,40 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu oraz kwotę 987 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki R. B. matki E. M. (k.221v w zw. z k. 72v-73), zeznania świadków: K. K. (k.73v-74), D. M. (k. 74-75), a także: wezwanie do zapłaty (k. 10), pisma (k. 11, 12-13), dokumentację medyczną (k. 33), akta szkodowe (k. 66), plan realizacji zabiegów (k. 69), zdjęcia dołączone do pisma z 2 stycznia 2019 r. (k. 217), opinie biegłych z zakresu: chirurgii ogólnej T. S. (k. 87-90, 151-152), psychologii klinicznej W. G. (k. 103-107, 129-131), dermatologii i dermatologii estetycznej A. W. (k. 169-178, 199-206).

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości.

W niniejszej sprawie niesporna była odpowiedzialność pozwanego co do zasady za następstwa zdarzenia z dnia 6 lipca 2016 r., wskutek którego małoletnia powódka doznała urazu śródczaszkowego – wstrząśnienia, otwartych ran powłok głowy, otwartych ran innych części nadgarstka i ręki, stłuczenia dolnej części grzbietu i miednicy, licznych powierzchownych urazów brzucha, dolnej części grzbietu i miednicy.

Istotnymi dowodami w sprawie są pisemne opinie biegłych z zakresu: chirurgii, psychologii oraz dermatologii i dermatologii estetycznej. Przedłożone w sprawie opinie biegłych są fachowe, wyczerpujące, sporządzone w sposób jasny i zrozumiały, a przy tym odpowiadają zakresowi zleconemu przez Sąd. Przedmiotowe opinie pozwoliły na ustalenie jakich urazów doznała powódka wskutek przedmiotowego wypadku, czy odniesione przez powódkę obrażenia skutkują trwałym lub długotrwałym uszczerbkiem na jej zdrowiu, jakie natężenie miały dolegliwości bólowe, jakie są rokowania na przyszłość, czy powódka wymaga dalszego leczenia, czy wymagała bądź wymaga opieki osób trzecich, stałego przyjmowania leków, stałych konsultacji lekarskich, rehabilitacji, czy istnieje możliwość trwałego usunięcia blizn, jaki jest koszt ich ewentualnego usunięcia, jak wypadek wpłynął na dalszy rozwój psychiczny i emocjonalny małoletniej powódki.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na wiarygodnych zeznaniach matki powódki oraz zeznaniach świadków: D. M. i K. K., które korespondują z dokumentacją medyczną zgromadzoną w sprawie oraz opiniami biegłych.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczyciel zobowiązuje się do wypłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony.

Stosownie natomiast do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2018 r., poz. 473 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku

z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Poszkodowanemu, który doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia przysługuje na podstawie art. 445 § 1 kc zadośćuczynienie za doznana krzywdę, obejmujące rekompensatę za cierpienia fizyczne i psychiczne. Ustawodawca zaniechał wskazania w przepisie art. 445 § 1 kc kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i przez posłużenie się klauzulą generalną („suma odpowiednia”) pozostawił je uznaniu sądów. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego, wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy i winno pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody niemajątkowej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpienia fizycznych i ujemnych doznań psychicznych. Decyduje więc rodzaj, charakter i długotrwałość cierpienia fizycznych doznanych przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, nieodwracalność (trwałość) następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpećcenie), szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, utrata korzystania z rozrywek i inne czynniki podobnej natury (zob. wyrok SN z dnia 18 grudnia 1975 roku, sygn. I CR 862/75, LEX nr 7781 oraz wyrok SN z dnia 09 listopada 2007 roku, sygn. akt V CSK 245/07, Biul. SN 2008/4/11). Krzywda, o której mówi art. 445 §1 kc, jest ujmowana jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci zeszpećcenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości.

Sam ustawodawca nie wprowadził obligatoryjności przyznawania zadośćuczynienia pozostawiając decyzję o jego przyznaniu każdorazowo sądowi orzekającemu, co oznacza, iż samo doznanie szkód opisanych wyżej nie przesądza jeszcze o zasadności żądania zadośćuczynienia. Jednakże odmowa przyznania zadośćuczynienia nie może być przedmiotem dowolności, lecz winna mieć swoje oparcie w okolicznościach faktycznych danego przypadku i jego obiektywnej analizie sądu orzekającego (por. wyrok SN z 27.08.1969 r. I PR 224/69; OSNCP 1970 poz.111). Z odmową przyznania zadośćuczynienia poszkodowany winien liczyć się wtedy, gdy uszkodzenia ciała jakich doznał, nastąpiły w związku z jego nagannym zachowaniem, a doznane cierpienia fizyczne i krzywda są nieznaczne (nie pub. wyrok SN z dnia 26.06.1969r. I CR 165/69). Odmowy przyznania zadośćuczynienia nie uzasadniają natomiast ani dobra sytuacja majątkowa poszkodowanego, ani fakt, że krzywda w chwili wytoczenia powództwa przestała już istnieć.

Mając na uwadze dostrzegalną w orzecznictwie sądów tendencję do wzmożenia ochrony dóbr osobistych, za zasadę należy przyjąć, iż oddalenie żądania o zadośćuczynienie winno mieć miejsce w sporadycznych przypadkach, w których przyznanie zadośćuczynienia poszkodowanemu pozostawałoby w jaskrawej sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i poczuciem sprawiedliwości.

Nie ulega wątpliwości, że w związku ze zdarzeniem z dnia 6 lipca 2016 r. małaletnia R. B. doznała otwartej rany powłok głowy, otwartej rany innych części nadgarstka i ręki, stłuczenia dolnej części grzbietu i miednicy, licznych urazów brzucha, dolnej części grzbietu i miednicy. W związku z poniesionymi obrażeniami przebywała od 6 do 14 lipca 2016 r. w K. (...) B.. Następnie małaletnia była leczona ambulatoryjnie w Poradni Chirurgii Dziecięcej, (...). Pomimo, że od października 2016 r. uczęszcza na rehabilitację, aktualny stan medycyny nie pozwala na trwałe całkowite usunięcie blizn, co jest marzeniem małaletniej – gdyby miała czarodziejską różdżkę to przy jej pomocy zlikwidowałyby blizny (vide rozmowa biegłego z małaletnią – k. 105). Charakter, wielkość i widoczność blizn została szczegółowo opisana przez biegłego z zakresu dermatologii i dermatologii estetycznej A. W.. Oceniał on, iż w przedmiotowym wypadku R. B. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu: trwałego oszpećcenia bez zaburzeń funkcji (1%), uszkodzenia skóry na odsłoniętych częściach obu rąk (2% ręka prawa i 1% ręka lewa) oraz blizny zlokalizowanej na zewnętrznej bocznej części uda (1%). Wprawdzie zauważyć należy, iż zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecznictwie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, posługiwanie się tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia o zadośćuczynienie i jego wysokości, znajduje jedynie orientacyjnie zastosowanie i nie wyczerpuje oceny (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z 18.02.1998 r. I ACa 715/97; OSA 1999/2/7), ale jednocześnie nie może być ono pomijane. Podkreślenia wymaga, iż opinia tego biegłego w zasadzie nie była kwestionowana nawet przez pełnomocnika pozwanej, która wносиła jedynie, aby biegły w opinii uzupełniającej wskazał przy każdej z wymienionych przez niego metod, sposób leczenia, możliwy do uzyskania efekt oraz możliwe powikłania i ryzyko niepowodzenia. Strona pozwana więcej zastrzeżeń miała do opinii biegłych z zakresu chirurgii ogólnej i psychologii klinicznej. W związku ze złożonymi zarzutami biegli sporządzili opinie uzupełniające, w których udzieli wyczerpujących, w ocenie Sądu, odpowiedzi na stawiane pytania. Podkreślić należy, iż biegli wydali swoje opinie po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną i po przeprowadzeniu badania powódki, zaś dalsze zarzuty pełnomocnika pozwanej, oparte na rozważaniach teoretycznych, stanowiły tylko polemikę z jasnymi i kompletnymi opiniami biegłych.

Jak wskazano powyżej, zasadniczą okolicznością braną pod uwagę przy określeniu wysokości zadośćuczynienia jest stopień natężenia krzywdy. Powódka w chwili wypadku miała zaledwie 8 lat. Okoliczność ta niewątpliwie zwiększa poczucie krzywdy z racji powstałego urazu. Na skutek obrażeń poniesionych w wypadku powódka blisko dwa tygodnie spędziła w szpitalu, gdzie chirurgicznie zaopatrzone liczne rany głowy, tułowia i kończyn. W trakcie pobytu w szpitalu miała podawane kroplówki przeciwbólowe i zmieniane opatrunki uszkodzonych części ciała. Po wyjściu ze szpitala musiała przez 3 tygodnie po dwa razy w tygodniu jeździć do B. na zmiany opatrunków oraz zdjęcie szwów. Okoliczności te niewątpliwie powodowały dyskomfort dla powódki. Przez okres pobytu w szpitalu potrzebowała pomocy ze strony osób trzecich – wymagała praktycznie całodobowej opieki i pomocy w codziennych czynnościach. Również na skutek obrażeń odniesionych w wypadku powódka ma blizny ciała, w tym twarzy oraz rąk, które stanowią oszpecenie wyglądu powódki. Jak słusznie wskazał biegły z zakresu dermatologii estetycznej w przypadku kobiety – zwłaszcza małoletniej wygląd ma bardzo istotne znaczenie – osoba taka może być narażona na pewnego stopnia dyskryminację i brak akceptacji ze strony rówieśników. W tym przypadku każdego rodzaju defekt powstały wbrew jej woli, widoczny na pierwszy rzut oka, musi powodować poczucie dyskomfortu i ciężkiego stresu. Powódka krępuje się odkrywać miejsca z bliznami, unika wyjść na basen. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2018 r. w sprawie V ACa 276/17 (<https://www.saos.org.pl/judgments/341370>) blizny stanowią dla kobiet w młodym wieku szczególnie uciążliwą dolegliwość życiową, obniżającą poczucie własnej wartości i szanse, jakie daje korzystanie z własnej urody ze strony młodej kobiety, której ograniczenia z tego tytułu należy uznać za istotne, ograniczające, jak też krępujące jej aktywność życiową na niejednej płaszczyźnie życia zawodowego, jak też prywatnego.

Sąd uwzględnił też towarzyszący leczeniu ból, który utrzymywał się przez ok. 3 miesiące i był szczególnie nasilony bezpośrednio po wypadku. Sąd wziął również pod uwagę, że powrót po wypadku do szkoły powodował u powódki obawy o reakcje rówieśników na jej wygląd. Powódka nie chciała wracać do szkoły, bała się, że dzieci będą się z niej naśmiewały. Bała się sama chodzić do szkoły, przechodzić przez ulicę. Mając na uwadze powyższe, Sąd oceniając rozmiar zadośćuczynienia uwzględnił zarówno cierpienia fizyczne jak i psychiczne powódki. W tym aspekcie nie można pominąć również negatywnych przeżyć powódki związanych zarówno z doznanym cierpieniem fizycznym (ból) lecz również z cierpieniem psychicznym wyrażającym się w poczuciu strachu, bezradności, dezintegracji zachowania. Powódka przez ok. rok po wypadku brała udział w terapii psychologicznej. W ocenie biegłej z zakresu psychologii ze względu na stan zdrowia powódka w dalszym ciągu wymaga korzystania z pomocy psychologicznej.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że powódce oprócz dotychczas wypłaconej kwoty 5.321 zł przysługuje dalsze zadośćuczynienie w żądanej kwocie 11.000 zł. Takie zadośćuczynienie jest adekwatne do poniesionych przez powódkę cierpień biorąc pod uwagę zakres doznanych obrażeń, dolegliwości w trakcie leczenia oraz skutki na przyszłość. Odsetki od przyznanego zadośćuczynienia Sąd zasądził zgodnie z żądaniem powódki, tj. od dnia 12 września 2017 r.

Zgodnie z art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia. Odszkodowanie obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe.

Biorąc pod uwagę, że powstałe w wypadku blizny są widoczne, powodują znaczny dyskomfort, stres, wycofanie i zmniejszenie dotychczasowej aktywności powódki, która się ich wstydzi i w każdej możliwej sytuacji stara się je ukryć, a nadto powódka jest młodą dziewczynką, zasadnym i celowym jest podjęcie wszelkich możliwych metod leczenia, które jednakże w aktualnym stanie wiedzy medycznej pozwalają jedynie na zredukowanie blizn, ich spłycenie, wygładzenie, poprawę kolorytu, a nie całkowite usunięcie.

Sąd, podobnie, jak pełnomocnik pozwanej podziela utrwalony pogląd orzecznictwa, że prawa żądania zwrotu lub wyłożenia z góry kosztów leczenia nie pozbawia poszkodowanego okoliczność, że korzysta on z leczenia w ramach NFZ, jeżeli zostanie tylko wykazane, iż celowe jest stosowanie takich metod leczenia, zabiegów lub środków leczniczych, które nie wchodzą w zakres świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1969 r. w sprawie II PR 217/69; Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26.11.1991 r. sygn.. akt III APr 75/91; Legalis).

W świetle opinii biegłego z zakresu dermatologii i dermatologii estetycznej istotne blizny, które powinny zostać poddane zabiegom znajdują się na: twarzy, w lewej bocznej okolicy podżebrowej, na udzie lewym, na rękę prawym i na rękę lewym. Biorąc pod uwagę wiek powódki i bolesność zabiegów na ww. blizny, z wyjątkiem tej na udzie, powinny zostać zastosowane zabiegi laserem frakcyjnym Erb-Y.. Zdaniem biegłego, aby tym laserem uzyskać taki efekt jak laserem CO₂ niezbędne jest wykonanie większej liczby zabiegów (3-5 w odstępie 4-6 tygodni), a koszt jednego zabiegu wynosi od 300 do 800 zł. Sąd przyjął uśredniony koszt jednego zabiegu na kwotę 500 zł. Biorąc pod uwagę, że powódka będzie musiała wykonać ok. 5 zabiegów na 4 części ciała kwota należna z tego tytułu wynosi około 10.000 zł. Odnosnie zabiegów na bliznę uda należy przeprowadzić iniekcje sterydowe z krioterapią, których łączna kwota wynosi około 2.000 zł (5 zabiegów x 2 metody x 200 zł). Niewątpliwie powódka będzie musiała ponieść również koszty związane z wizytami lekarskimi, konsultacjami, znieczuleniem, zakupem dermokosmetyków i dojazdu do placówek medycznych. Nie można też wykluczyć, iż może okazać się konieczna większa liczba zabiegów. Jak wskazał biegły, istniejące poradnie chirurgii plastycznej nie dysponują sprzętem, aparaturą medyczną odczynnikami, próbkami ani laserami, które można by wykorzystać do wskazanych przez niego zabiegów. Żadna z poradni chirurgii plastycznej w Polsce nie ma też umowy z NFZ na tego typu zabiegi. W żadnym mieście w Polsce nie ma publicznych poradni ani klinik dermatologii estetycznej. Tym samym nie ma możliwości wykonania wskazanych przez biegłego zabiegów w ramach NFZ. Jak wyjaśnił dodatkowo biegły, NFZ kontraktuje jedynie te zabiegi, które polegają na ostrzykiwaniu keloidów i blizn przerostowych.

Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że zasadne jest żądanie zobowiązanie pozwanej do wyłożenia z góry sumy potrzebnej do leczenia. Mając na uwadze treść art. 322 kpc, Sąd uwzględnił żądanie tych kosztów określone przez stronę powodową na 13.000 zł, jako mające oparcie w niekwestionowanej przez żadną ze stron, uzupełniającej opinii biegłego z zakresu dermatologii i dermatologii estetycznej.

Ponieważ odpis pisma procesowego zawierający rozszerzenie powództwa nie podlega doręczeniu na podstawie art. 132 kpc (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2016 r. w sprawie III CZP 95/15; Legalis), należy uznać, iż odpis tego pisma został doręczony stronie pozwanej 8 stycznia 2019 r. (vide elektroniczne potwierdzenie odbioru korespondencji przesłanej przez Sąd – k.220), a zatem strona pozwana pozostawała w zwłoce w zapłacie kwoty 13.000 zł od dnia 9 stycznia 2019 r., a więc następnego dnia po doręczeniu odpisu pisma rozszerzającego powództwo. Stąd żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od tej kwoty za okres wcześniejszy, jako niezasadne zostało oddalone w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 kpc.

Powódka uiszczyła część opłaty od pozwu w wysokości 600 zł oraz zaliczkę na poczet opinii biegłych w kwocie 1.000 zł, z której częściowo wypłacono wynagrodzenie biegłym. Przysługuje jej także kwota 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, stąd orzeczono jak w punkcie III wyroku.

W związku z tym, że pozostała część wynagrodzenia biegłych za sporządzenie opinii została wypłacona tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa, a także nie została uiszczona opłata od rozszerzonego i uwzględnionego powództwa, w punkcie IV wyroku nakazano ściąganie od pozwanego, jako strony przegrywającej, kwoty 2.288,37 zł.